Dyplomatyczny Obieżyświat. Odcinek 1: WĘGRY

2021-09-13

W pierwszym odcinku naszego nowego cyklu „Dyplomatyczny Obieżyświat” poznamy Węgry. Prezentujemy materiał przygotowany przez Konsulat Generalny Węgier w Krakowie.

K – jak krótka informacja o konsulacie

Foto: Konsulat Generalny Węgier w Krakowie

Konsulat Generalny Węgier w Krakowie, po 5-letniej przerwie, ponownie rozpoczął swoją działalność w 2014 roku - w nowej siedzibie przy ul. Lubicz 17h. Niegdyś ten budynek (Pałac Goetzów) był biurem Browaru Lubicz, teraz - pięknie odrestaurowany – stał się miejscem urzędowania węgierskiego przedstawicielstwa konsularnego w Krakowie.

Aktualnie Konsulat Generalny Węgier w Krakowie obejmuje swą jurysdykcją 6 województw, tj.: małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie, śląskie, opolskie i dolnośląskie, co niewątpliwie jest dużym wyzwaniem i daje szerokie spektrum możliwości.

R – jak rys historyczny kraju

Historia potraktowała Węgrów okrutnie, jak mało które państwo nowożytnej Europy. Stanowiące potęgę w czasach średniowiecza, w następstwie traktatu pokojowego z Trianon z 1920 roku, Węgry stały się jednym z najmniejszych państw regionu.

Przypuszcza się, że plemię Madziarów przybyło w IX wieku nad Dunaj, na tereny zamieszkale dotychczas przez Słowian. Pierwszy chrześcijański władca Węgier - Stefan I Święty - otrzymał koronę królewską w roku 1000 (o dekadę wcześniej niż Bolesław Chrobry). Podobnie jak w Polsce, także na Węgrzech dużą część historii wypełniła walka o wolność. Warto wspomnieć, że w najtrudniejszych momentach historycznych, Węgrzy zawsze mogli liczyć na bezinteresowną pomoc i przyjaźń Polaków - zresztą odwzajemnioną. Najważniejszymi wydarzeniami w naszej wspólnej, nie tak odległej historii były m.in: Bitwa Warszawska zwana „Cudem nad Wisłą”, II Wojna Światowa i tysiące polskich uchodźców na Węgrzech, czy Rewolucja Węgierska z 23 października 1956 roku i masowa pomoc Polaków Braciom Węgrom. Relacje polsko-węgierskie to wypróbowane na przestrzeni tysiąca lat sojusz i przyjaźń. Bywały w nich chwile lepsze i gorsze, ale relacje te przetrwały próbę historii, świadcząc nie tylko o przyjaźni władz obu krajów, ale przede wszystkich ich narodów.

A – jak atrakcje turystyczne

Foto: Parlament Węgier – źródło: mtu.gov.hu

Foto: Puszta, Part Narodowy w Hortobágy - źródło: mtu.gov.hu

Położone w samym sercu Europy Węgry są popularnym kierunkiem turystycznym, na co bez wątpienia wpływa klimat tego kraju, wyborna kuchnia i doskonałe wino, malowniczy krajobraz i bogactwo źródeł termalnych. Atrakcji turystycznych na Węgrzech jest mnóstwo, a do najbardziej znanych należą: **BUDAPESZT** - tętniąca życiem stolica kraju, **BALATON** - największe jezioro Węgier i zarazem Europy Środkowej, **ESZTERGOM** zwany „węgierskim Watykanem" oraz aż **22 regiony winiarskie**, a wśród nich **m.in. Eger i Tokaj**. Miłośnikom natury polecamy wizytę na puszcie w Parku Narodowym **HORTOBÁGY**, czy w słynącym z jaskiń Parku Narodowym Krasu Węgierskiego **AGGTELEK**. Ponadto warto wspomnieć o takich miejscach jak: **HOLLÓKŐ** – wioska na północy Węgier, która stanowi specyficzny, **żywy skansen**; **SZENTENDRE** – miasto artystycznej bohemy, najbardziej „śródziemnomorskie" ze wszystkich nieśródziemnomorskich miejsc położonych najbliżej Polski; czy opactwo benedyktyńskie **PANNONHALMA** - najstarszy obiekt sakralny na Węgrzech.

K – jak kultura i kuchnia

Foto: „Deska węgierska" – Konsulat Generalny Węgier w Krakowie

Foto: Czarda, czyli gospoda w Hortobágy – źródło: mtu.gov.hu

Foto: Lángos – węgierski street-food - źródło: mtu.gov.hu

Muzyka ludowa i gastronomia to nieodłączne elementy kultury węgierskiej, które najmocniej odzwierciedlają charakter tego kraju. Niewykluczone, że są one nawet bardziej popularne niż inne, cudowne i różnorodne, atrakcje Węgier. Podstawą tradycyjnych potraw węgierskich jest smalec, cebula, pomidory, papryka w każdej postaci, mięso wieprzowe i wołowe oraz śmietana. Przeważają dania z mięsa (*húsétel*) i ryb (*hal*), pożywne zupy oraz potrawki z gotowanych warzyw (*főzelék*). Na uwagę zasługuje węgierska gęsia wątróbka - produkt wybitnej jakości, który jest eksportowany do różnych krajów Europy i świata, w tym azjatyckich.

Ponadto Węgrzy uwielbiają desery! Najbardziej popularnymi smakołykami są m.in. **Naleśniki a la Gundel** (*Gundel-palacsinta*) - nadziewane sosem orzechowo-rumowym i polewane sosem czekoladowym. **Somlói galuska** to deser rumowo-rodzynkowy o smaku waniliowym, serwowany z sosem czekoladowym. Dopełnieniem udanego posiłku jest oczywiście doskonałe węgierskie wino i *pálinka*, zapewniające zdrowe trawienie.

Staropolskie przysłowie *„Nie masz wina nad węgrzyna"* przypomina, że przez wieki Węgry były najbardziej cenionym dostawcą tego trunku na ówczesne polskie stoły.

O – jak osiągnięcia naukowe i gospodarcze

Węgry to kraj wybitnych naukowych osobowości. Dowodem tego jest fakt, że do tej pory Węgrzy aż 16 razy otrzymali Nagrodę Nobla za osiągnięcia w niemal wszystkich dziedzinach. Warto przypomnieć takie nazwiska jak: **Albert Szent-Györgyi** – Nobel w dziedzinie medycyny za odkrycia związane z biologicznymi procesami spalania, ze szczególnym uwzględnieniem witaminy C i katalizy kwasu fumarowego (1937 r.); **Imre Kertész** – Nobel w dziedzinie literatury, za pisarstwo, które wynosi doświadczenia jednostki ponad przeciwieństwa brutalnej historii (2002 r.).

Gospodarka Węgier należy do najbardziej dynamicznie rozwijających się w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Tradycyjną dziedziną gospodarki jest na Węgrzech rolnictwo. Uprawia się tu głównie zboża, buraki cukrowe, słonecznik, a także pomidory i paprykę; natomiast z owoców najpopularniejsze są winogrona i jabłka.

Jeśli chodzi o bogactwa naturalne Węgier, wymienić należy boksyty, których złoża należą do największych na świecie. Dużą rolę w gospodarce odgrywa przemysł lekki oraz przemysł środków transportu. Na Węgrzech produkuje się m.in. autobusy, samochody ciężarowe oraz tabor kolejowy.

W – warto wiedzieć

Polskę i Węgry więcej łączy niż dzieli. Wyznajemy podobne wartości, a nasze relacje międzyludzkie są od lat bardzo serdeczne. Ta sympatia między Polakami a Węgrami nie wzięła się znikąd. Stoi za nią ponad tysiącletnia historia krajów, których losy wielokrotnie się ze sobą krzyżowały. Wszyscy znamy popularne powiedzenie:

„Polak – Węgier, dwa bratanki
I do szabli, i do szklanki.
Obaj zuchy, obaj żwawi
Niech im Pan Bóg błogosławi”.

Stało się ono popularne w połowie XIX wieku, jednak pozytywna opinia Polaków o Węgrach i odwrotnie ma o wiele dłuższą historię. Wpływa na nią swego rodzaju podobieństwo cech i postaw ukształtowanych przez wspólny los obu narodów. Na pierwszy rzut oka nie jesteśmy raczej do siebie podobni. Z jednej strony - Ugrofinowie, z drugiej - Słowianie. Dwa najtrudniejsze chyba, a przy tym całkowicie różne języki europejskie. Ale jak pokazuje doświadczenie – choćby dwóch ostatnich stuleci - zawsze mogliśmy na sobie polegać. Niezależnie od bieżącego kontekstu politycznego, historia, i to wcale nie ta odległa, pełna jest przykładów wzajemnej polsko-węgierskiej pomocy i solidarności.